

Rosja: Spór o meczety

27 września mieszkańcy moskiewskiej dzielnicy Kuźminki w proteście przeciwko uzgodnionej z władzami miasta budowie meczetu zajęli teren, na którym miała stanąć muzułmańska świątynia. Ta i inne podobne akcje, do których dochodzi w ostatnich miesiącach w różnych miejscach Rosji oraz ksenofobiczne postawy lokalnych społeczności zyskują na ogół zrozumienie u części duchowieństwa i organizacji prawosławnych. Przy niezdolności (lub braku woli) państwa i władz lokalnych do rozwiązywania tego rodzaju napięć poprzez debatę społeczną, problem budowy meczetów może wpłynąć na zaostrzenie się konfliktów wyznaniowych i narodowościowych w Rosji.

Zajęcie terenu na Kuźminkach stanowi kolejny etap protestów, które rozpoczęły się po wyznaczeniu przez lokalne władze, bez konsultacji z miejscową ludnością, terenu pod budowę meczetu i medresy. Podobna była przyczyna kilku akcji protestacyjnych obserwowanych w ostatnich miesiącach, m.in. w republice Komi czy Kraju Krasnojarskim. Brak świątyń jest dla społeczności muzułmańskiej w wielu regionach Rosji narastającym problemem. W samej Moskwie na ok. 2 mln wyznawców islamu działa tylko 5 oficjalnie zarejestrowanych meczetów. Decyzje władz w sprawie pozwoleń na budowę podejmowane są z wielkim oporem, bywają często skutecznie torpedowane przez miejscową ludność przy wsparciu organizacji prawosławnych i nacjonalistycznych. Część kleru prawosławnego pośrednio przyczynia się do wzrostu ksenofobicznych nastrojów, podtrzymując obawy lokalnych społeczności przed powstawaniem nowych miejsc kultu dla wyznających islam przybyszów z Kaukazu i Azji Centralnej. <epa>